ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok VII. Nowemiasto, dnia 31 sierpnia 1933. Nr. 29

W przededniu wyborów do powiatowego zarządu Tow. Rolniczego Powiatowego.

Jak z komunikatu Tow. Roln. Pow., zamieszczonego w poprzednim numerze „Rolnika”, wynika, odbędzie się we wtorek, dnia 5 września 1933 w Nowemmieście zebranie Zarządu Pow. i prezesów Kółek Rolniczych celem ustalenia listy kandydatów do Zarządu Tow. Roln. Powiatowego i następnie zebranie Rady Tow. Roln. Pow., która ma dokonać wyboru przyszłego zarządu pow. Dzień ten będzie miał dla rolnictwa naszego powiatu ważne znaczenie, albowiem od składu osobowego przyszłego zarządu powiatowego zależeć będzie, czy Tow. Roln. Pow., mające obecnie znacznie rozszerzone kompetencje, stanie na wysokości swego zadania czy nie. Wobec tego należałoby się zawczasu zastanowić, kogo wybrać do zarządu powiatowego? Przedewszystkiem należałoby do zarządu wybierać ludzi dzielnych, o nieposzlakowanej przeszłości, dobrych pracowników społecznych i tęgich gospodarzy, wiedzących, czego chce. Mojem zdaniem — należałoby uważać na to, ażeby dla zaspokojenia wszystkich rolników bez względu na posiadany obszar i zapatrywania polityczne byli wybrani rolnicy, którzy posiadają różne gospodarstwa co do obszaru i mają rozmaite zapatrywania polityczne. Jak ze statutu T. R. P. wynika, przyszły zarząd ma się składać z prezesa, w-prezesa i 5 członków zarządu, a więc ma to być 7-osobowy zarząd. Ponieważ mamy różne kategorje rolników, więc każda grupa winna mieć swoją reprezentację. A zatem należałoby wybrać ziemian, średnich i małych rolników, jak również osadników z polskiej i niemieckiej parcelacji.

Zapatrywania polityczne nie powinny zasadniczo być brane pod uwagę. Ponieważ jednak w praktyce zapatrywania polityczne nawet w organizacjach społecznych odgrywają pewną rolę i zarząd, który składa się z zwolenników jednej lub drugiej partji, uważany jest przez rolników za zarząd odn. partji, a rolnicy, mający inne przekonania, niechętnie do Towarzystwa należą, wobec tego, mojem zdaniem, należałoby uwzględnić wszystkie trzy zapatrywania polityczne, tak, aby nikt nie powiedział, że ten zarząd czy Tow. jest tylko dla tych czy innych, a nie dla mnie, bo ja mam inne zdanie i inne zapatrywania. Tow., które będzie miało taki zarząd, uniemożliwi powstawanie rozmaitych Związków osadników, drobnych rolników czy niezależnych włościan, bo każda grupa rolników będzie miała swojego przedstawiciela i sekcje, jakie przy Tow. powstaną, będą miały na uwadze obronę wszystkich kategoryj rolników.

Uważam, że tylko dobrze przemyślany skład osobowy przyszłego nowego zarządu powiatowego i dobór odpowiednich ludzi, którzy nietylko by pracować umieli, ale i chcieli, może dać rękojmię, że praca zreorganizowanego Tow. Roln. potoczy się wartkiem trybem i interesy rolnicze będą należycie zastąpione. Powyższe podaję pod rozwagę Radzie Tow. Rolniczego Pow. celem zastanowienia się przed zbliżającemi się wyborami zarządu pow. T. R. P. Zaznaczam, że chwili tej nie należy sobie lekceważyć. Na zebranie powinni się stawić wszyscy prezesi i delegaci Kółek Roln., bo po wyborach, gdy skład zarządu pow. nie będzie odpowiadał wymogom rolnictwa zrzeszonego, będą oni mogli mieć żal tylko do siebie samych, że sobie taki, a nie inny Zarząd pow. wybrali.

W końcu nadmieniam, że zgodnie ze statutem TRP. prezesa pow. wybiera się na 3 lata, zaś pozostała część członków Zarządu ustępuje po dwóch corocznie przez pierwsze 2 lata na mocy losowa-

nia, a następnie na mocy starszeństwa w urzędowaniu.

W myśl § 19 statutu T. R, P. może zarząd dokooptować do zarządu 2 członków. Według mnie należałoby dokooptować jednego przedstawiciela samorządu n. p. Starostę Powiatowego i ewtl. jednego przedstawiciela samorządu rolniczego.

K.

Uwagi o siewie ozimin.

Wybór stanowiska w płodozmianie, uprawa i wynawożenie roli, nie wywrą należytego wpływu na przyszły plon oziminy, jeśli nie dobierzemy właściwej odmiany, nie przygotujemy ziarna do siewu w odpowiedni sposób, a siewu samego nie wykonamy prawidłowo i w swoim czasie.

Dobór odmiany jest ciągle nie doceniany przez większość rolników. Zdaje się niejednemu, że skoro porządnie rolę uprawi i wygnoi, zboże obrodzić musi, bez względu na to, jaką odmianę rzuci w ziemię. Podobnemu poglądowi przeczą liczne doświadczenia, przeprowadzane na terenie Pomorza od szeregu lat. Na tej samej glebie, przy tej samej uprawie i nawożeniu przy jednoczesnym wysiewie i tych samych staraniach posiewnych, poszczególne odmiany wykazują duże wahania w sprzęcie zarówno ziarna, jak i słomy. Odmiana, zajmująca ostatnie miejsce, daje dość często zaledwie połowę omłotu odmiany pierwszej, a niekiedy nawet mniej. Podobnie jak w oborze przy jednakowem żywieniu jedne krowy doją dobrze, a inne dają mało mleka.

Skoro niektórzy rolnicy przyjdą do przekonania, że własne ich zboże już się wyrodziło i zachodzi potrzeba zmiany nasienia, udają się do zbożowca i zmieniają ziarno. Głowa za głowę albo z naddatkiem 10 czy 20 funtów na centnarze. Jaką dostają w zamian odmianę, czy nadaje się ona na naszą glebę czy zimuje dobrze w naszym klimacie itp. — nie wiadomo. Kupują kota w worku, choć innym nieraz radzą, by tego nie robili.

Nie można podać nazwy odmiany żyta i pszenicy, odpowiedniej dla całego Pomorza, bo niema odmian uniwersalnych. Dobór odmiany zależy nietylko od klimatu, rodzaju gleby, alę i od jej kultury, stanowiska w płodozmianie i t. d. Kto miał u siebie lub w pobliżu doświadczenia odmianowe, ten ma wybór nieco ułatwiony. Pamiętać jednak trzeba, że nie ta odmiana jest najlepsza, która plonowała najlepiej w bieżącym czy ostatnim roku, lecz ta, która w przeciągu dłuższego szeregu lat — conajmniej 4—5 — dawała najlepsze zbiory. „Kłosy", szkoły rolnicze i instruktorzy udzielą chętnie żądanych wyjaśnień, skoro podamy okolicę, glebę, przedplon i sposób uprawy.

Wydaje się również niesprawiedliwością naszym gospodarzom, że za zboże siewne kwalifikowane płacić muszą drożej, niż dostają sami za ziarno, sprzedawane na przemiał. A przecież każdy wie dobrze, że drożej kosztuje krowa, przeznaczona do chowu, od tej, która idzie do rzeźnika. Wyhodowanie nowej odmiany — to praca długich lat. Ponadto zboże, przeznaczone do siewu, musi być staranniej oczyszczone od konsumpcyjnego. Długoletnie doświadczenia wykazały, że ziarno oryginalne, odpowiednio dobranej odmiany, daje średnio o 20 proc. więcej, od wyrodzonych odmian miejscowych. Raz bywa mniej, raz więcej, ale średnio lepiej wychodzi ten, kto kupuje co kilka lat szlachetne nasienie, niż taki, co sieje ziarno wyrodzone. Warto się nad tem zastanowić, by nie zgrzeszyć nadmierną oszczędnością.

Siejąc ziarno własne, trzeba je przedtem oczyścić starannie, nietylko na młynku i wialni, ale i na trierze, który odbiera ziarno, połupane przy młócce oraz nasiona wyczki, kąkolu itp. chwastów. Nie bądźmy wrogami dla siebie samych! Kto sieje chwasty, chwasty zbiera. Nasiona chwastów, leżące w ziemi, dość nam jeszcze sprawią kłopotów, nie trzeba więc ich dorzucać przy siewie. Przy czyszczeniu dążyć do otrzymywania ziarna dorodnego średniej wielkości, a nie wyjątkowo dużego, to bowiem pochodzi z kłosów przestrzelonych, a ta cecha jest często dziedziczna.

Jak zaprawiać ziarno siewne, dowiedzą się Czytelnicy z artykułu o pszenicy. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że zaprawiać potrzeba nietylko pszenicę, lecz i żyto. Bowiem ziarno żyta jest często zakażone grzybkiem, zwanym pleśnią śniegową (Fusarium nivale). Choroba ta gnębi łany żyta dopiero z wiosną, po ustąpieniu śniegu, pokrywając młode roślinki nalotem, podobnym do pleśni, o barwie brudno-białej, czasem różowanej. Zaprawianie żyta przez 15—20 minut w roztworze formaliny (1/4 litra na 100 l. wody) albo bajcowanie na sucho ziarnikiem, zapobiega skutecznie występowaniu pleśni śniegowej.

Siać trzeba w odpowiednim czasie — nie za późno i nie za wcześnie. Kto opóźnia siewy, ten krzywdzi siebie, bo rośliny, zasiane ze spóźnieniem, mają krótszy czas do wyrostu, rozwijają się słabiej i plonują gorzej od zasianych w porę.

Spotkałem w powiatach kaszubskich wielu gospodarzy, siejących żyto dopiero w listopadzie. Mówili, że żyta późne bywają nieraz lepsze od wczesnych. Prawda, bywają, ale nie co roku. Boże Narodzenie wypada w niedzielę raz na 7 lat, a przez 6 lat w dni powszednie. Podobnie ma się sprawa z późną oziminą. Dobra raz na kilka lat. Naogół najlepiej wychodzą ci, którzy sieją w porę. W powiatach kaszubskich, gdzie jesień jest dłuższa, a wiosenne przymrozki przeszkadzają często w prawidłowem okwitnieniu żyt wczesnych, dopuszczalny jest siew do połowy października. Ale siew listopadowy to za późno!

Ze siew rzędowy oszczędza nietylko ziarna, ale równomierniej rozmieszcza je co do odległości i głębokości niż ręczny — wiadomo wszystkim. Ci jednak gospodarze, którzy w 2-metrowych siewnikach mają 17—19 radlic, powinni przed siewem wyrzucić niektóre radlice i pozostawić na 2 metry 13. Wystarczy! Przy zbyt gęstem rozmieszczeniu radlic, tylne nagarniają ziemie na przednie, skutkiem czego przykrycie ziemią jest nierównomierne. Bronka posiewna częściowo tylko naprawia ten błąd.

W końcu ostatnia uwaga: Bronkę posiewną trzeba puszczać na ukos lub w poprzek rzędów siewnika, a nie wzdłuż, jak robią niejedni. Kto bronuje wzdłuż kierunku siewu, niech pamięta, że

w tym samym kierunku spęka mu później ziemia i że większa ilość korzonków może ulec przemarznięciu.

Każdy Rolnik,

przychodzący do biura Pow. P. T. R. o poradę, winien wylegitymować się legitymacją członkowską.

Zaległości rolników w Kasach Chorych.

Ponieważ ostatnio Kasy Chorych, jak i inni wierzyciele przystępują do ściągania swych ogromnych zaległości od rolników, powstaje niebezpieczeństwo zerwania poziomu cen przez licytację, na których zboże sprzedaje się za bezcen, po drugie, o ile rolnika zlicytują za zaległe świadczenia socjalne, to czem zapłaci on innych wierzycieli i podatki państwowe. Rolnik wie, że podatki na Skarb Państwa należy zapłacić przedewszystkiem, bo na nich opiera się cała maszyna Państwowa, wojsko i bezpieczeństwo naszego kraju, ale trzeba ułatwić mu zapłacenie tego podatku.

Jak nas informują, Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w Toruniu wysunęło u władz kompetentnych propozycję bądź oddania sprawy zaległości ubezpieczeniowych do rozstrzygnięcia urzędom rozjemczym, bądź stworzenia specjalnych komisyj rozjemczych, które na wniosek zainteresowanych rolników rozkładałyby zaległości z tytułu zawieszenia spłaty przez pierwsze 3 lata. Odsetki wynosiłyby najwyżej 3 proc.

Wysłano więc do Warszawy delegację, któraby projekt ten przedłożyła Ministerstwu Rolnictwa, jak również poparła sprawę szybkiego zniesienia przymusu ubezpieczenia w Kasach Chorych w rolnictwie.

Jako drugą, niecierpiącą zwłoki sprawę poruszyła ona kwestję jak najbardziej rychłego ogłoszenia i wejścia w życie ustawy o zmniejszeniu waloryzacji rent z 43 proc. na 21 i pół proc., tak, aby rata jesienna była już odpowiednio zmniejszona.

Odroczenie zaległości podatkowych na czas od 4 do 10 lat.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu wydać ma w najbliższych dniach rozporządzenie w związku z uchwałami podatkowego posiedzenia Komitetu ekonomicznego ministrów w sprawie zaległości podatkowych do dnia 31 października 1931 r. Od sumy tych podatków odliczone zostaną pozycje nieściągalne oraz odsetki i kary i kary za zwłoki. Pozostałe zaś kwoty będą rozłożone na dłuższe terminy, a mianowicie do lat dziesięciu (zaległości zabezpieczone hipotecznie). Inne zaś zaległości rozłożone będą do czterech lat, raty płatne będą co pół roku. Ponadto Ministerstwo Skarbu wydać ma zarządzenie o dopuszczanie postępowania układowo-zabiegawczego bez zwracania się do sądu o uzyskanie wstrzymania wypłat. Pozatem koszty postępowania upadłościowego będą znacznie obniżone, a sama procedura uproszczona.

KOMUNIKATY

W sprawie ubezpieczenia budynków, ruchomości rolnych i ziemiopłodów od ognia.

Tow. Roln. Powiatowe komunikuje, że posiada przedstawicielstwo dwóch największych czysto polskich Zakładów Ubezpieczeń Ogniowych i przyjmuje do ubezpieczenia od ognia budynki, ruchomości i ziemiopłody.

Członkowie Kółek Roln. powinni zatem ubezpieczać swoje mienie za pośrednictwem Tow. Roln. Pow. Tow. Roln. Pow. stara się o specjalne ulgi dla tych członków, którzy dokonają ubezpieczenia ogniowego przez Tow. Roln. Pow.

Pozatem Tow. Roln. Pow. daje najlepszą rękojmię, że ubezpieczenie, zawarte przez T. R. P., odpowiadać będzie rzeczywistej wartości ubezpieczonego mienia, a więc zawarte będzie ku zadowoleniu ubezpieczonego.

A zatem wszyscy rolnicy, szczególnie członkowie Kółek Roln., powinni we własnym, dobrze zrozumianym interesie dokonywać ubezpieczenia, wyłącznie za pośrednictwem TRP.

Zarazem T. R. P. przestrzega rolników przed ubezpieczaniem się za pośrednictwem różnych nieuczciwych agentów ubezpieczeniowych i zwraca uwagę na zbliżający się termin, 1 października, do którego to czasu można obniżyć ubezpieczenie ogniowe. Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Przysposobienie rolnicze młodzieży wiejskiej.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Brodnicy przystąpiła do organizowania sekcyj konkursowych przysposobienia rolniczego uprawy żyta i pszenicy. Do zespołów mogą przystępować synowie rolników powyżej lat 16. Zespół powinien liczyć conajmniej 9 uczestników. Zgłoszenia należy kierować do Dyr. Szkoły Roln. w Brodnicy w terminie do dnia 30 sierpnia 1933 r.

Formularze ogłoszeń można otrzymać w Sekr. Tow. Roln. Pow. w Nowemmieście. W konkursie tegorocznym winni licznie wziąć udział organizacje młodzieży. Również Kółka Roln. powinny przystąpić niezwłocznie do organizowania zespołów przysposobienia rolniczego.

Instr. i Sekr. Pow. P.T.R.

Wszystka młodzież rolnicza powinna wziąć udział w konkursach przysposobienia rolniczego.

Pamiętajcie prezesi i delegaci o zebraniu prezesów i Rady Tow. Roln. Pow. w dniu 5. IX. rb.

Z dniem 1. IX. rb. po powrocie z urlopu Sekretarza powiatowego Biuro Tow. Roln. Pow. czynne normalnie.

Interesentów przyjmuje się w Nowemmieście od wtorku do soboty włącznie, w Lubawie we wszystkie poniedziałki.

Godziny urzędowania pozostają bez zmiany.

Instr. i Sekr. Pow. P.T.R.

Wapno dla kur.

Wapno jako dodatek do pokarmu dla kur, jest niezbędne. Jako składnik mineralny odgrywa ono w żywieniu kur rolę niepospolitą. Niosąca się kura potrzebuje conajmniej 3 gramy wapna dziennie. Wapno potrzebne jest kurze nietylko do wytwarzania skorupki, lecz i do przemiany materji.

Wogóle kury mają wielkie zapotrzebowanie wapna. To też nie powinno dziwić nikogo, że przy każdem zestawieniu karm dla kur wymienia się wapno.

Niektóre pokarmy są bogate w wapno, zwłaszcza karmy zielone. Dlatego jaja od kur z wybiegu zielonego łatwiej się klują. Inne natomiast karmy są bardzo ubogie w wapno, naprzykład ziemniaki, kukurydza, otręby.

Zawartość wapna w ziemi ma dla kur znaczenie rozstrzygające, nietylko bowiem wpływa na nieśność, lecz podnosi także zdrowie naszego stadka. Albowiem tak, jak u ludzi pracujących w wapniarniach, stwierdzono, że na ziemiach bogatych w wapno kury nie chorują na gruźlicę.

Prócz kredy spławianej można podawać wapno w postaci skorupek od jaj, dalej w postaci starego wapna murarskiego, pokruszonych skorup od ostryg i muszli.

W okolicach nadmorskich chwytają ogromne ilości raczków, które suszone i mielone dają wyborną karmę, bogatą w wapno i pożywki. Na polskiem wybrzeżu przemysł ten jeszcze nie istnieje, a przecież i te bogactwa naszego morza znaleźć się powinny jak najprędzej w handlu.

Co prawda, możnaby je częściowo zastąpić chrabąszczami, które, parzone ukropem i suszone a potem zmielone, dają wyborny dodatek do karm dla drobiu, zwłaszcza dla kur.

Obowiązkiem każdego rolnika jest należeć do swego Kółka Rolniczego.

Co się dzieje w przemyśle, gdy rolnik nie może kupować?

Odpowiedź na to dają cyfry, odpowiedź aż nadto wymowną.

Na rynku krajowym w Polsce spadł zbyt artykułów pierwszej potrzeby bardzo silnie. Z artykułów przemysłowych, interesujących nasze rolnictwo, najwięcej ucierpiała stal, której zbyt w roku 1932 w porównaniu z r. 1929 wynosił zaledwie 22,9 proc., dalej żelazo wywalcowane 26 proc., cement 40,7 proc., spirytus 47,4 proc., piwo 53,8 proc., węgiel 67,5 proc., zapałki 71,8 proc. tytoń 81.8 proc., drożdże 88,9 proc., nafta 91 proc. i sól 95,9 proc.

Cyfry pokazują więc, że gdy rolnik niema pieniędzy, to przemysł i handel musi upadać.

Wywóz rolniczy z Pomorza.

Wywóz artykułów rolniczych zagranicę z Pomorza w czerwcu rb. wynosił: 200 ton zboża (głównie jęczmienia i żyta), 64 t. strączkowych, 70 t. nasion różnych (koniczyny białej i czerwonej, wyki, gorczycy i tatarki), 477 t. mąki, 1231 t. ryżu, mąki ryżowej, 1160 t. makuchów i 10 t. śruty, 1596 sztuk owiec (do Francji), 770 t. bekonów (do Anglji), 44 koni rzeźnych (do Francji), 500 beczek masła (do Niemiec), 30 130 metrów sześciennych drzewa (tarcicy, kopalniaków, kloców dębowych dykty) oraz 2761 szt. skór cielęcych i 560 bydlęcych.

Nowy gatunek pszenicy.

Przy pracach wykopaliskowych w okolicach Mohenjo Dor natrafiono na ziarna pszenicy, które leżały w ziemi zakopane od 5 tysięcy lat. Ziarna te przekazano szkole rolniczej w Umedpur, gdzie zostały zasiane. Obecnie odbyły się pierwsze zbiory tego nowego gatunku pszenicy. Okazało się przytem, iż gatunek ten jest absolutnie nieznany i posiada znacznie większe właściwości odżywcze, aniżeli wszystkie uprawiane obecnie odmiany pszenicy.

Zarządzenia francuskie.

Parlament francuski uchwalił ogromną większością głosów szereg ustaw, zmierzających do zapewnienia opłacalności rolnictwa. Na podstawie tej uchwały od dnia 15 lipca we Francji wprowadzony został cennik na wytwory rolne. Najniższa cena pszenicy, zagwarantowana przez to zarządzenie, wynosi w przeliczeniu na złote 38 zł za metr. Tak więc parlament francuski, jak i rząd spełnili słuszne żądania rolnictwa w zakresie podtrzymania cen wytworów rolniczych. Rolnictwo francuskie, jak i przemysł i handel domagają się też od rządu swego obniżenia świadczeń i podatków, ale to wymaga już obniżenia wynagrodzeń i wielu zmian w gospodarce państwowej. Urzędnicy i pracownicy bronią się przed obniżeniem wynagrodzeń, a i rządowi się nie spieszy. Może opłacalność gospodarstw rolnych ułatwi spłatę dotychczasowych obciążeń, które są wciąż tak wysokie, jak i w latach wielkiej pomyślności.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Nowydwór. Miesięczne zebranie K. Roln. odbyło się 13 sierpnia br. P. prezes zreferował statut P. T. R. Po dłuższej dyskusji statut przyjęło i uchwalono należeć do Tow. Roln. Pow. Uchwalono wysłać również rezolucję, ażeby Zarząd Główny domagał się od miarodajnych czynników jak najrychlejszego wprowadzenia w życie ustawy o zwolnieniu służby gburskiej z przymusowego ubezpieczenia w Kasach Chorych. Założono też jednocześnie Koło prod. Trzody Chlewn., którego prezesem obrano p. Baczewskiego. Członkowie Koła zgłosili 38 macior do zakwalifikowania.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono.

Sekr.

Prątnica. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 20 sierp. rb. przy udziale 16 czł., które zagaił prezes p. Jakubowski pochw. Pana Boga i podał porządek obrad, poczem sekr. odczytał protokół z ostatniego zebrania. Następnie odczytano komunikaty P. T. R. Dalej uchwalono, aby rozwiązano nowozałożono Kółko Rolnicze w Omulu, które zostało założone na naszym terenie. Po wyczerpaniu spraw lokalnych, gdy nikt głosu nie zabrał, zostało zebranie zamknięte.

Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH.

w dniu 3 września 1933 r.

Mikołajki	o godzinie	16-tej.
Łąkorz	„ „	16-tej.
Tylice	„ „	16-tej.
Rożental	„ „	16-tej.
N. Brzozie	„ „	16-tej.
Mroczno	„ „	12-tej.
Złotowo	„ „	18-tej.
Lubawa	„ „	16-tej.
Wonna	„ „	17-tej.
Ostrowite	„ „	12-tej.
Marzęcice	„ „	16-tej.